



w SOBOTĘ DNIA 4. LISTOPADA ROKU 1780.

Z POLSKI.

Z Warszawy dnia 1 Listopada.

W przeszłą Sobotę, po zaga-  
ioney podług zwyczaju od Jmci  
Pana Mieszka Seymowego  
Sessyi, czytana była od Jmci  
Pana Sekretarza Izby Poselskiej  
Deklaracya dla Kommissyi Skar-  
bu Litowskiego, i za powłzechną  
zgoda została przyjęta. Na  
przeszło poniedziałkowej zaśiako  
i wcorayfzey Sessyi czytano  
rozmaite do Łaski podane pro-  
iekta; między którymi Projekt

za Xiążętami Jchmć Radziwił-  
tami i Sukcessorami Hrehorego O-  
gińskiego tyczący się Summy sie-  
dmiau Millionow (którezy Xiążę-  
ta Jchmć Radziwiłtowie niewy-  
ciągaia, ażeby zaraz od Rze-  
czypospolitey była Jm wypła-  
cona, lecz żeby na przyszłym  
Seymie została zabezpieczona)  
pożedł ieszcze *ad deliberandum*.

Z Warszawy dnia 4 Listop.

Na przeszłoczwartkowej Sey-  
mowej Sessyi, między różnemi  
podawanemi materyami, przyjęta

są jednomyślnie i podpisane w obu *Izbach* Projekta następujące: uchwalono naprzód Satysfakcją Xiążętom Ichmościom *Radziwillom* i Sukcessorom Hrehorego *Ogińskiego*, naznaczywszy pierwszym cztery Miliony, drugim 400,000. *Złot. Polskich*: uchylono potym Prawa Jmci Pana *Zamojskiego*; podatek od Tabaki w W. X Litt: ustanowiono, podatek zaś procentowy w tymże Xięstwie zniesiono; Dobra Krzesłowe Jmci Panu Woiewodzie *Krakowskiemu ad vitae tempora* lub *ascensum* iego utwierdzono; Projekta także o Werbunku i o pomnożeniu Biblioteki *Zaluskich* przyjęto Na wczorajszej zaś *Sessyi* podpisano Projekt Szpitalow, materya zaś wyfkowa, i polepszenie Funduszu *Szkoły Rycerskiej* poszły na dalszą uwagę.

Dnia 2. Listopada w dzień *Zaduszny* J. K. Mci P. N. M. Przykładem *Tron Prawowierny* zdobiącym; iasno okazał, iak można pogodzić dopeńnienie obowiązkow Religii z powinnościami Stanu i Urzędu, kiedy uprzedzając *Sessyą Seymową*, raczył pospieszyć przed godziną dziełatą do Kościoła *S. Krzyża S. J. XX. Missyonarzow* na Mszą *S. Biskupim Obrządkiem* przez *J. X. Alexandrowicza* Biskupa *Chelmskiego* spiewaną za Zmarłych Orderu *S. Stanisława* Kawalerow. Ustawami Orderowemi obowiązani są Kawalero-

wie, nie tylko przepisaną corocznie wypłacać punktualnie Jalmużną, ale dowiedziawszy się o śmierci Współ-Kawalera, każdy z Kawalerow od czasu przyjęcia Orderu obowiązany jest itarać się, ażeby 40. Mfzy SS. odprawione były za każdego zmarłego Kawalera raz tylko i w którymkolwiek Kościele. Od ostatniego w Roku przeszłym po dniu *Zaduszny* w *Gazetach* doniesienia, następujący zmarli Kawalerowie: *JJ. PP. Woyciech Kluszewski* Kaszt: *Biecki Józef Wollowicz* Marsz: *Grodz: Maciey Soltyk* Kasz: *Warszawski J. X. Michał Lipski* Opat *Lubieński*, *Rafał Jeleński* Kasztelan *Nowogródzki*. *Roch Jablonowski* Kasztelan *Wislicki*, *J X. Andrzej Młodziejewski* Biskup *Poznański* *Kacl: W. Kor: Ignacy Woronicz* Stta *Ostrzski*. *Jacek Ogrocki* Sekr: *W Koronny*. *Felix Soltyk* Stta *Zwinogrodzki*. Ci są którzy od żyjących pomocy duchowney oczekują; ale i żyjący w szpitalu ubodzy, mają prawo do pomnieć się swej należytości z obowiązku ustaw pochodzący. Uprasza przeto *Kasza Jalmużnicza JJchmciow* zadłużonych Kawalerow, ażeby przed zakończeniem *Seymu* raczyli zaległą należytość wypłacić.

#### Z NIEMIĘC

*Z Hamburga dnia 10 Pazdz:*  
Król Jmśc *Szwedzki* odprawiający swą podróż pod imie-

niem Hrabiego de Haga, przy-  
był tu wczora z *Hollandyi* tra-  
ktem *Osnabrudzkim*. Wieczorem  
znaydował się na Komedyi, lecz  
nie był poznany. Dziś o połu-  
dniu puścili się w dalszą drogę do  
*Lubeki*, zkąd przez *Stralsund* i  
*Tstadt* powróci do *Sztokolnu*.  
Ze zaś rzecz była niepewna,  
czy ten Monarcha lądem czy też  
morzem będzie się przeprowo-  
wał, Xiążę Jmć *Ostrogocki* mniemając,  
iż Król Jmć morzem zechce  
powracać, zamysłał wybrać się  
do *Gothemburga*, i tam czekać  
na przybycie Króla Jmci Bra-  
ta swego.

## Z FRANCYI

Z *Paryża* dnia 6. *Października*.

Jmć Pan *Linguet*, dobrze ca-  
łey *Europie* z rozmaitych Pism  
swoich znaiomy, przybwszy dwa  
temu tygodnie do tey Stolicy,  
gdysię niczego bynajmniej nie  
obawiał, wzięty został z rozka-  
zu Zwierzchności do więzienia.  
Nie miał on, iak stychać, iechać  
teraz do *Paryża* lubo wiedział  
dobrze, iż tu wielu innych po-  
dobnych do niego cierpiano, a  
przytym widział się sam z Mi-  
nistrami, i miał od nich nad to  
przyrzeczenie, iż żadney krzyw-  
dy nie poniesie. Ze jednak bez  
wątpienia żądano z niecierpliwo-  
ścią zchwytania iego osoby, na-  
mówiono na ten koniec iednego,  
który przeto mieniać się być ie-

go przyjacielem, lub też może  
kiedy i był, przywiódł pomie-  
nionego Autora do tego, że  
przyjechał na czas do tego Mia-  
sta, zkąd w kilka dni potym  
trafił do *Bastylli*. Jechał on te-  
go dnia, to jest 27. przeszłego  
Miesiąca, którego go wzięto, z  
Panem *Quetsne* i z drugim nie-  
iakiem na obiad za miasto. Gdy  
za tym Karetą miała stary Za-  
mek przykońcu Ulicy *S. Anto-  
niego* leżący, ieden żołnierz z  
Policji otworzył okno od Ka-  
rety, i kazał z niey wysieść J.  
Panu *Linguet*. Chciał on zaraz  
ukiekać, lecz przypało dwu-  
dziestu innych, którzy go oto-  
czonego wzięli, i do pomie-  
nionego Więzienia zaprowadzi-  
li. Przyczyn jest aż nadto te-  
go osadzenia, ale niewiadomo,  
któraby była nayprawdziwsza.  
Muszą iednak być barzo ważne,  
ponieważ zabrano wszystkie ie-  
go Lifty, i popieczętowano  
wszystkie sprzety i papiery w  
Domu iego w *Kruxelli*. Mówią  
teraz, iż iuż on nie w *Bastylli*  
siedzi, ale przeprowadzony jest  
do *Lugdunu* do mocnego tam  
Zamku *Pierre Encise* nad brze-  
giem *Rodanu* leżącego: co ieśli  
jest prawdą, jest oraz dowodem,  
iż więzienie iego będzie i ści-  
ślejsze, i dłuższe, a może i do  
śmierci.

Z Londynu dnia 4. Października.

Dnia wczorajszego wieczorem wyszła *Nadzwyczajna Gazeta Dworska* zawierająca w sobie przyślane od Lorda *Cornwallis* z Miasta *Charles-Town* przez Kapitana *Ross* dnia 3. Września ztamtąd wysłanego Listy, w których się wyraża: lubo *Amerykani* zebrali się byli pod Komendą Generała *Gates* w znaczney liczbie na Granicach *Karoliny Południowej*, co zdawało się grozić nie małą klęską Generałowi naszemu *Cornwallis*; mimo to jednak, pomieniony nasz Generał dowiedziawszy się, iż Generał *Amerykański Gates* małzerował w 7000. ludzi myślą uderzenia na Miasto *Camden*, gdzie stało nasze woysko, wyszedł przeciwko niemu z dwóma blisko tysiącami ludzi i dnia 16. Sierpnia uderzył nań,

w kilku godzinach zupełnie otrzymał zwycięstwo, położywszy na tyśiąc nieprzyjaciół na placu wziął wielu w niewolę, zabrawszy cały Oboz i Artyleryę; a we dwa dni potym Pułkownik *Traleron*, wysłany od tegoż naszego Generała *Cornwallis* zniósł zupełnie drugą *Amerykańską* Dywizyą Komendy Generała *Supter* przez co cała *Karolina* i *Georgia* zupełnie od *Anglików* zostały podbite. Zwycięstwo to utwierdzi barzicy ieszcze *Ministerium* nasze w tym zdaniu, ażeby ieszcze iedna Kampania, a to iak nymocniejsza w *Ameryce* była odprawiona: iakoż wydany już jest rozkaz, aby dla wzmocnienia Generała *Clinton*, 10. Reymentow piechoty, częścią z *W Brytannii* częścią z *Irlandyi* do *New-Yorku* wybieralosię.

---

### DONIESIENIE z WILNA

*Drukarnia J.K. Mei Wileńska* rozpoczawszy już *Kalendarzyk Polityczny na Rok 1781.* przy oświadczeniu należytego podziękowania *J.J. PP. Regentom Kancelaryji Ziemijskich i Grodzkich*, mianowicie zaś *Lidzkim, Upitzkim, Smol: Starodubowskiem, Orszańskim*, za uwiadomienie o zaszytych odmianach w ich *Powiatach*, uprasza innych. *J.J. PP. Regentow* o podobneż uwiadomienie w przeciugu z. tygodni, inaczey zaś po wydrukowaniu *Kalendarzyka* obowiązek odpowiadania pokrzywdzonym *Urzędnikom* niech na siebie przyjmą.

Także Wyszły dla wygody *Kaplanow Hora Diurna Breviarii Romanum cum Officiis Sanctorum novissime concessis in 12mo minore.*

## S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 11. LISTOPADA ROKU 1780.



## Z ANGLII

Z Londynu dnia 3. Października.

Nim przywiezione od Generała *Dalrymple* z *Ameryki* Listy Dwór poda do wiadomości, czytamy tym czasem potwierdzenie niepomyślny całej nowiny o zabranii przez *Amerykanow* Statków naszych w przeszłym Mieście Czerwcu do *Kwebeku* wysłanych. Doniesiono pierpiewey było, iż 8. tylko z tych Statków Korfiazom *Amerykańskim* dostał się; lecz teraz w przysłanym Regestrze czytamy, iż ich 10. do *Nowey Anglii* w Mieście *Lipcu* zaprowadzono, a co się stało z innemi, jeszcze nie wiadziemo. Ze uczynione na też Statki assekuracye na 300,000. *Funt: Sztetl:* wynoszą, niektórzy Assekuratorowie ze wszystkim prawie przez ten przypadek upadli; który tym jest skutkiem, iż z jedney strony *Kanada* w wielkiej potrzebie zostaje tych rzeczy, któremi te Statki były naładowane: z dru-

giey strony *Amerykanie* wielką z nich pomoc będą mieli do poparcia swych robot i obrotow wraz z *Hrabią de Rochambeau* przeciwko *Wojsku* naszemu przy *Nowey Anglii* zostającemu. Barzoby wielką to nieszczęściem rzuciło tu bojaźń; lecz w innych od samychże *Amerykanow* pisanych Listach czytamy, że *Amirał* nasz *Rodney* na 25. Statków nieprzyjacielskich niedawno zabrał.

Z Londynu dnia 6. Października.

Na złożony po odebranych ostatnich z *Ameryki* wiadomościach Radzie roztrafane było mocno to pytanie; czy należy dalszą prowadzić wojnę z *Ameryką*, lub nie? Niektórzy utrzymywali, iż trzeba ją porzucić, a wojska nasze wszystkie z *Ameryki* *Południowej* *Hiszpańskiej* przeprowadzić; nayspierwsi zaś *Ministrowie* radzili odprawić jeszcze jedną iak najmocniejszą w *Ameryce* *Południowej* *Kampanię* dla odzyskania *Oślad* bądź siła,

ładź namową, inaczey *Francya* rozszerzywszy tam swą potęgę, zniszczyłaby nasz i innych Narodów z tąż *Ameryką* handel, i odebrała by nam resztę tych korzyści, które ieszcze tam dla nas zostają. Ostatnie to zdanie przemogło: i przeto postanowiono świeżym woyskiem wzmocnić Generała *Clinton*, dla czego znaczna część woyska regularnego pod konwoiem 10. okrętów woieniennych do *Ameryki* będzie posłana. W czasie tey Wyprawy będzie się starał także Dwór nasz korzystać z zaszłego w *Ameryce Południowej* buntu dla zupełnego tych obficznych i bogatych Kraiów od *Hiszpanii* oderwania: co będzie mogło przyiść do skutku, posławszy tam z dzieścię tysięcy woyska, które ma być zebrane częścią z trzech naszych Królestw, częścią z Wysp naszych *Amerykańskich*.

Dnia onegdajszego Król Jmć powróciwszy z *Windsor* do Pałacu *St. James*, miał radę z swemi Ministrami względem interesów publicznych, na które oraz czytano Listy odebrane od Ministrów przy cudzoziemskich Dworach zostających. Listy te iak slychać, nie czynią żadney nadziei bliskiego pokoiu. Jmć Pan *Laurens* przeszedł Prezydent Kongressu *Amerykańskiego*, wzięty niedawno od naszych na jednym Stratku pocztarskim *Amerykań.*

*skim*, i tu przyprowadzony, examinowany był dnia wczorajszego od Lorda *North* i innych Królewskich Ministrów. Płynął on do *Francyi* a ztamtąd miał iechać do *Hagi* końcem czynienia z Rzeczpospolitą *Hollenderską* Traktatu przymierza i handlu z *Stanami Zjednoczonemi Amerykańskimi*, i razem pożyzczenia u niey pewney *Summy*, któreyby i kapitał i procent Dwór *Wersalski* gwarantował. Wrzuconą od niego w morze pakę z Listami matkowie nasi wyciągneli, i mają się w nich znajdować wielkiej wagi wiadomości o robotach *Francyi* z *Amerykanami*; a między innymi, że iezeliby *Francya* z *Hiszpanią* pomogła skutecznie do ugruntowania niepodległości *Stanów Zjednoczonych*, i oderwała je zupełnie od *Anglii*, którey zesię nie poddadzą nigdy, uroczyscie przyrzekaia; tedyby *Amerykianie* *Francyi* *Kanadę*, a *Hiszpanii* obszerną krainę na zachod *Rzeki Missisipi* leżącą ustąpili. Co się tycze losu pomienionego *J. Pana Laurens* ieszcze niewiadomo; iedno wszakże z tego dwójga iego nie chybi, że albo Dwór z nim postąpi iako z niewolnikiem, albo iako z buntownikiem.

#### Z TUREK

Z *Konstantynopola* dnia 2. *Wrześ:*  
*Porta*, iak slychać, wszelkich używa sposobow, ażeby się do

wiedziała o prawdziwym celu podróży Cesarza Jmci do *Petersburga*. Kazala tym końcem zasiegać o tym wiadomości u wszystkich Ministrow Cudzoziemskich; z których Posel *Franckowski* odpowiedział, iż widzenie się Cesarza Jmci z Imperatorową Jeymcia *Rossyjska* było rzeczą całę w sobie obojętną. O daney od Posła *Angielskiego* na toż zapytanie odpowiedzi nieieścze, nie wiadomo; która tym jest ciekawsza, iż pomieniony Posel dnia 26. przeszłego Miesiąca proszony był, aby przyjechał w nocy *incognito* do Pałacu Wielkiego Amirała gdzie się znajdowało kilku Ministrow *Ottomańskich*.

### Z PORTUGALII.

Z *Lizbony* dnia 12. *Września*.

Herzt owych zboycow, którzy wszystkich, iak wiadomo, ludzi z Okrętu *Szwedzkiego Patriote* nazwanego pozabiali, iuż naofatek jest złapany. Nie ma sz rodzaju zbrodni, którego by ten zloczynca, rodem z *Brazylji*, około 68. lat mający, nie popełnił. Falszował on monete, i za to 20. lat w *Ameryce* w więzieniu siedział; potrafił jednak nakoniec tak sprawę na swój pożytek zamacić, iż Sędziowie tego nie tylko z urzędow swych byli zlozeni ale iescze do podziemnych lochow zostali wrzuceni.

Jmć Pan *O'Dune* przystany tu w charakterze Pofelskim od Dworu *Wersalskiego* miał w tych dniach pierwszą swą u Królowey Jeymci Audyencyą, wprowadzony do niey przez Hrabiego de *Rombeiro* Kapitana Gwardyi Królewskiej, i przez Dona Antoniego *de Almada* Przełożonego nad Salą Pałacową.

Z dnia 29. na dzień 30. przeszłego Miesiąca uczuto tu trzęsienie ziemi, które iednak szkody żadney nie uczyniło.

W przeszły piątek weszła na Rzekę naszą *Tag* jedna Eskadra *Rossyjska* z 8. okrętow składającą się; i tegoż samego dnia Królowa Jeymć wydała rozkaz, mocą którego żadne okręty, bądź wojenne, bądź Korfarskie, nie mają tu, wprowadzać, chyba w nagłej potrzebie, swych zdobyczy, mianowicie ie tu przedawać, i towary na ład wykładać. Wszystkie okręty wojenne lub Korfarskie *Angielskie*, które stały na teyże Rzece, mają z niey ustąpić w przeciągu dni 20. i żeby to pewniey do skutku przyszło, i ściła obojętność, którą Dwór nasz przedsięberze, była zachowana, kazano w Portach naszych na 12. okrętow wojennych uzbraiać. Nieznosny cale był *Anglikow* w tym Porcie *Deipotyzin*; i kilka dniami przed wydaniem od Królowey Jeymci tego Rozporządzenia, wprowadzili

oni tu znowu trzy Statki *Hollenderskie* niezakazanemi towarami naładowane, których przecie nie będzie im wolno tu dobywać. Jeden zaś Statek *Korfański Angielski*, który zaprowadził był inny Statek *Hollenderski* do Portu *Faro*, tamże jest przyarefztowany, a to dla tego, iż niechciał być posłusznym rozkazowi Królowey Jeymci

#### Z HISZPANII.

*Z S. Ildefonfa dnia 18. Września.*

Hrabia d' *Estaing* już nasz Dwór dnia onegdajszego porzucił. Miał się zatrzymać w *Escuryale*, i przeto chyba dnia wczorayszego do *Madrytu* przybył. Gotowano tam wszelkie na jego przyjęcie wspaniałości z wielkimi oraz walkami byków. Tegoż samego iednak wieczora pomieniony Generał *Francuski* z *Madrytu* miał wyiechać, i wstąpić po drodze do Zamku *Aranjuez*, który pragnie widzieć. Że zaś rozstawionemi końmi iedzie, przybędzie bez wątpienia do *Cadix* na dzień 26. lub 27. tego Miesiąca. Wziął od Króla Jmci tak wielką i obszerną władzę, iaka tylko Generałowi może być dana; i już jest wiadomo, że za swym do pomienionego Portu przybyciem wezmie Komendę nad złączone mi tam Flotami. Dla swych przymiotow osobistych barzies niż dla urodzenia lub swojej godności, zaśluził na wielki szacunek i ufność całego Dworu. Często i publicznie sam nasz

Monarcha wychwalał jego talenta i cnoty, zkad nianależy wątpić, żeby nie uczynił iemu tego wszystkiego, o co prosił dla pożytku i pomyślności Woysk sprzymierzonych

*Z Madrytu dnia 20. Września.*

Dwór nasz dnia onegdajszego wziął na tydzień żalobę z okoliczności śmierci Xiążęcia Jmci *Karola Lotaryńskiego* Jmć Pan *Cumberland* powrócił tu przed kilkadniami mając, iak mówią wziąć z tad małżonkę swoją, i przeprowadzić ją do Zamku *S. Ildefonfa*, gdzie obszernie dla niej naitł *Appartamenta*. Bawienie się iego w tey Stolicy, iakoteż Jmci Pana Hrabiego d' *Estaing* i J. Pana *le Jay*, który od kilku Miesiący stara się o okazanie swego Ministra *Kongressu Amerykańskiego* charakteru, jest materią rozmaitych tu uwag i domysłow.

*Z Rzymu dnia 27. Września.*

Dnia onegdajszego przybył tu z *Wiednia* Kuryer z słownym do Dataryi Proceßem o obraniu Koadjutora Arcy Biskupstwa *Kołońskiego* i Biskupstwa *Monasterskiego*. Ztey okoliczności na złożonym nadzwyczajnym Konfystorzu Ociec Święty uznał za Koadjutora pomienionych Katedr Arcy Xiążęcia Jmci *Maxymiliana Austryackiego*: i Bulle, które podług taxy *Rzymskiej* miałyby 30,000. *Szkud.* kosztować, wydano zaraz darmo temuż Kuryerowi, który zatym naz a do *Wiednia* odiechał.